

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze

Druk i wydawnictwo: „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemnieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemnieście.

Nr. 103

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 3 września 1925.

Rok V

Co powiedzia! Grabski o sytuacji walutowej i gospodarczej?

W piątek, dnia 28. sierpnia odbyła się konferencja p. p. Grabskiego z przedstawicielami prasy i sier gospodarczych. Premier Grabski mówił na temat naszego obecnego położenia gospodarczego i widoku dla naszej waluty na przyszłość.

Na wstępie zaznaczył Grabski, że spadek kursu złotego był dla społeczeństwa wielką niespodzianką i wielu osobom wydawał on się wprost niemożliwym. A jednak jest to losem każdej waluty, że się podnosi i spada. I z naszą inaczej być nie może. Czemu właśnie nastąpił spadek kursu złotego na końcu lipca? Złoty trzymał się dobrze mimo wielkiego zeszłorocznego nieurodzaju na zboże, mimo wielkiego importu samochodów, i innych artykułów przez cały prawie rok gospodarczy aż blisko do końca. A czemu zachwia! się wreszcie? Otóż główną przyczyną to walka gospodarcza z Niemcami. Niemcy nagle zerwały z nami stosunki gospodarcze. Ponieważ myśmy od nich dużo sprowadzali towarów, więc mieli oni sporą ilość waluty naszej — a ponieważ przestali nagle od nas kupować i płacić nam za nasze towary, mieli oni przeto narzbić sporą ilość złotych, które rzucić mogli na giełdę i tym sposobem obniżyć naszą walutę.

Czy myśmy to przewidzieli? Tak, odpowiedział Grabski, myśmy ją przewidzieli i przygotowaliśmy się do niej, dowodem tego, że razem ze Skrzyńskim pojechał wicedyrektor Banku Polskiego p. Młynarski do Ameryki, celem traktowania o pożyczkę. Ale myśmy nie mogli przewidzieć terminu, w którym Niemcy zerwają z nami stosunki handlowe. I dlatego na chwilę udało się Niemcom obniżyć kurs naszego złotego, ale tylko na krótki czas. A jaki cel mają Niemcy w tem?

„Cel Niemiec polega na tem, by Polska czuła się zmuszoną szukać u Niemców poparcia w sprawach ekonomicznych, gdyż jest to dla Niemiec droga narazie jedyna dla wymuszenia na Polsce ustępstw politycznych. W tem znaczeniu wymówiono węgiel górnośląski, by uzyskać ustępstwa co do optantów. Ustępstwa te zaś mają na celu udowodnienie, że dawny zabór pruski nie jest nieodwołalnie dla Niemiec stracony, gdyż sam przez się, los kilku tysięcy Niemców nie mógłby posiadać tej wagi, by mobilizować opinie całych Niemiec. Jakż ma być w tych warunkach cel nas, Polaków? Udowodnić Niemcom, że my od nich ekonomicznie czy finansowo nie jesteśmy zależni“.

Premier zaznacza, że w Polsce dają się zauważać wobec tego stanu rzeczy rozmaite kierunki, prądy i zapatrywania. Jedni mówią, że trzeba koniecznie szukać z Niemcami porozumienia i zawrzeć z nimi traktat handlowy za wszelką cenę. Inni, którzy Niemców lepiej znają — do tych należy b. zabór pruski — twierdzą, że trzeba wytrwać choćby kosztem pewnych ofiar, nie ulegnąć się groźby i akcji ze strony Niemców, ale im pokazać, że się bez nich obyć możemy, że owszem gotowiśmy z nimi jako ze sąsiadami zawrzeć pokój gospodarczy, ale na warunkach równych z równymi. Takiego samego zdania jest premier Grabski, gdyż oświadczył: „Układ handlowy z Niemcami będziemy się starali zawrzeć wszelkimi siłami, bo wiemy, że stan zerwanie stosunków wymaga ofiar ze strony naszego społeczeństwa. Ale wiem, że to ofiary nie są nadmierne i że je opłaci się ponieść, gdyż to jest jedyna droga, ażeby nie tylko uzyskać dobry układ handlowy, ale co ważniejsze, by udowodnić, że Polska jest takim samym państwem, jak każde inne, że wymuszać na niej nic nie można i że wasalem Niemiec nie zostanie. Niemcy, tak wywodził dalej Grabski, liczyli na to, że okres letni wystarczy, aby rzucić Polskę na kolana, wywołać w niej zamieszanie wewnętrzne, nie tylko gospodarcze, ale i socjalne — przez strajki — i w ten sposób zmusić Polskę do koncesyj politycznych, używając do tego za narzędzie kwestji optantów, lecz się omylili. Dzisiaj we walce gospodarczej oprócz liczenia na własne siły możemy już liczyć i na pomoc zagraniczną. Jestto wyraźny postęp naprzód. W roku 1920 kiedyśmy się znajdowali we walce z bolszewikami, prócz Francji nikt nam jakoś z pomocą pospieszyć się nie pokwapił, a dziś we walce z Niemcami znajdujemy

już nie tylko sympatię i zrozumienie za granicą, ale też i pomoc“. Premier potwierdza, że branki amerykańskie na podtrzymanie kursu złotego udzieliły nam na korzystnych warunkach kilka milionów dolarów.

I dlatego p. premier Grabski jest przekonany, jak się wyraził dosłownie, że gdy 15-go września nasi

delegaci spotkają się z delegatami niemieckimi przy wznowieniu rokowań o umowę handlową, to nie będą mieli pochylonych głów, będą mogli śmiało im patrzeć w oczy i powiedzieć, że podpiszą układ, ale taki, jaki odpowiada interesom, wielkości i godności naszego państwa“.

Żle z Niemcami, kiedy aż tak kłamać muszą.

Telegram rozestany drogą radio przez znajdującą się w ręku ciężkiego przemysłu bardzo potężną agencję telegraficzną „Telegraphenunion“ o przemówieniu premiera Grabskiego na ostatniej konferencji prasowej z dnia 28 sierpnia, brzmi on jak następuje:

„Polski Prezydent Ministrów Grabski oświadczył podczas konferencji prasowej, że Polska nie może istnieć bez traktatu handlowego z Niemcami. Traktat musi zostać za wszelką cenę zawarty („unter allen Umständen“). Delegacja polska podejmie tedy znowu rokowania w Berlinie 15-go września“.

Tymczasem właśnie mowa p. Grabskiego brzmiała tak: Jeżeli myślicie, że się poddamy w narzuconej nam walce, to się mylicie! A w traktacie handlowym i stosunkach gospodarczych z Niemcami premier Grabski specjalnie wyraził się, że jeżeli zawrzemy traktat handlowy z Niemcami, to „tylko taki, jaki dla Polski będzie odpowiedni ze względu na jej stanowisko“.

To już szczyt bezczelności. Jeżeli tak dalej pójdzie, przestaniemy się dziwić nawet najpotworniejszym i najwięcej bezsensownym kłamstwom.

Zaufanie Ameryki do Polski wzrasta z dnia na dzień.

Nowy York, 29. 8. „Federal Reserve Bank“ ogłasza oficjalnie, iż udzielił Bankowi Polskiemu kredytu w wysokości 10 milionów dolarów dla popierania waluty polskiej. Kredyt udzielony jest na 1 rok na 4 1/2%, który to procent pobierany będzie od tej części kredytu, która w rzeczywistości będzie zużytkowana. Transakcja ta określona jest jako pożyczka kolateralna pokryta złotem.

Jak dalej donoszą ze źródeł autentycznych amerykańskie koła finansowe wierzą mocno w żywotność i rozwój gospodarczy Polski. Na

Wallstreet panuje przekonanie, że pożyczka ta przyczyni się nadzwyczajnie do wzmocnienia zaufania tych, którzy swoje pieniądze chcą ulokować w Polsce. Poza!tem sądzą ogólnie, że pożyczka ta skutecznie sparaliżuje ataki spekulacji na złotego.

Jak się dowiaduje dalej „United Presse“ toczą się poza!tem dalsze rokowania celem udzielenia kredytu przemysłowi Polskiemu. Również sądzą, że odcinki dawnej pożyczki polskiej będą emitowane jeszcze w tym roku, ponieważ część jej jest już autoryzowana.

Urządowe potwierdzenie uzyskania nowych kredytów w Ameryce dla ochrony kursu złotego.

Warszawa, 27. 8. Z powodu wiadomości podanych przez niektóre pisma zagraniczne, a powtórzonych przez część prasy polskiej, o pożyczce, zaciągniętej przez Bank Polski w Federal Reserve Bank w Nowym Yorku, Bank Polski donosi, iż ostatnio zdolano uzyskać pomoc kredytową od najpoważniejszej bankowej instytucji amerykańskiej, która to pomoc

użyta będzie wyłącznie na ochronę kursu złotego. Celem częściowej realizacji kredytu Bank Polski w ostatnich dniach nabył na rynku londyńskim i złożył w banku w Anglii poważną ilość złota, które ma stanowić zabezpieczenie kredytu, a nie przestaje być własnością Banku Polskiego.

Senat gdański pragnie zgody z Polską.

Gdańsk. Na dzisiejszym posiedzeniu Volkstagu zakończyła się dyskusja nad oświadczeniem programem nowego senatu. W toku dyskusji zabrał głos wiceprzewodniczący senatu Gehl, wygłaszając przemówienie, w którym odpierał zarzuty przeciwko nowemu senatowi i jego programowi ze strony opozycji. Mówca podniósł, że w przeciwieństwie do zapatrywań nacjonalistów niemieckich, obywatela Gdańska narodowości polskiej mają pełne prawa do równouprawnienia i jak wszyscy inni obywatele Gdańska mają prawo i obowiązek współpracować dla dobra miasta. Cała polityka poprzedniego senatu, który pozostawał pod wyłącznym wpływem nacjonalistów niemieckich, była prowadzona w kierunku zjednoczenia Gdańska z Niemcami. Wobec

tego rodzaju polityki, jest rzeczą zrozumiałą, że poprzedni senat nie mógł prowadzić polityki odpowiadającej interesom wolnego miasta. Dlatego też nie mógł doprowadzić do przyjaznych stosunków z Polską.

Zadaniem dzisiejszego senatu jest poprawić dotychczasowe stosunki polsko-gdańskie. Wyciągamy przeto — oświadczył wiceprezes — rękę do rządu polskiego i oczekujemy, że ją uchwyci. Zdaniem naszym w przeciwieństwie do zapatrywań nacjonalistów, nie będzie to końcem Gdańska, lecz przeciwnie początkiem jego rozkwitu.

Po zakończeniu dyskusji uchwalono w głosowaniu wniosek o wyrażenie votum zaufania dla nowego senatu. Za wnioskiem oświadczyło się 65 posłów, przeciwko 36.

Sowieciom zależało bardzo na wywołaniu strajku w Warszawie.

Z Warszawy donoszą, że i Moskwa interesowała się strajkiem metalowców w Warszawie. Policja ma w rękach list członka komisariatu zagr. w Moskwie, Wodowodowa, w którym ten wskazuje, że należy za wszelką cenę dążyć do strajku powszechnego, choćby to miało być z niekorzyścią dla robotnika.

W liście, który policja znalazła u jednego aresztowanego komunisty, jest powiedziane:

„Towarzysze! Kategoriecznie proszę słuchać dyrektyw danych na Gdańsk. Cele, postawione przez komintern, nawet kosztem przegranej metalowców muszą być osiągnięte.“

Wielkie manewry Sowieców pod Petersburgiem.

Warszawa, 30. 8. Z Rygi donoszą, że w okolicy Petersburga odbywają się manewry wszystkich broni, które potrwać 99 dni. Na manewrach jest obecny zastępca przewodniczącego rewolucyjnej rady wojennej Unszlicht. Kawalerja występuje jako samodzielna

jednostka. Oprócz tego występują oddziały gazowe. Kierownictwo armji sowieckiej, licząc się z tem, że wojna w przyszłości będzie ruchomą, urządziło manewry bez taborów i kuchni polowych, dopuszczając do tego, ażeby żołnierze wyżywiali się kosztem rekwiizycji.

Zebrańie Kółka Rolniczego Mroczno,

odbędzie się w niedzielę dn. 6. bm. zaraz po nabożeństwie.

Z powodu ważnych przedmiotów rolnictwa proszę o przybycie wszystkich członków. **Prezes.**

Gielda pieniężna.

Warszawa, dnia 31. 8.

Waluty w złotych.

1 dolar amerykański	5.73	-	-
1 funt angielski	21.61	-	-
100 frank. franc.	26.89	-	-
100 frank. belg.	-	-	-
100 frank. szwajc.	110.18	-	-
100 koron czeskich	16.87	-	-
100 lir włoskich	21.40	-	-

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 31. 8.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych. Dostawa zaraz, Uszy dla handlu hurtownego.

Notowanie w złotych.

Zyto	16.40-17.40
Pszonica	24.00-25.00
Jęczmień br.	23.00-24.00
Jęczmień na paszę	-
Owies	17.08-19.00
Mąka tyt. 70 u ^o	24.50-24.50
Mąka pszenna 65 u ^o	39.50-42.50
Ospa tytnia	11.30-12.30
Ospa pszenna	11.30-12.30

Uwagi: Usposobienie niskowe. Zastój na rynku

Poznański targ na bydło.

Notowanie Rzeźni Miejskiej.

Dnia 20. 8. 25. spędzono na targowisku Rzeźni Miejskiej - wołów, - buhaji, - jałowek i krów, 389, stając 643 owiec, 600 kóz, 2092 świni, - prosiąt, - kociąt

Płacono za dwa centnary żywej wagi:

Za bydło rogate	I kl.	150-200	zł.
" " "	II kl.	250-300	"
" " "	III kl.	150-250	"
" cielęta	I kl.	126-128	"
" " "	II kl.	116-118	"
" " "	III kl.	108-110	"
" Za owce	I kl.	70-74	"
" " "	II kl.	-60	"
" " "	III kl.	-40	"
" świnię	I kl.	180-	"
" " "	II kl.	168-	"
" " "	III kl.	-160	"

Podręczniki Szkolne

dla Gimnazjum, Seminarjum, Szkoły wydziałowej i Szkół powszechnych
oraz wszelkie przybory szkolne jak:

kajety, bruljony, bloki rysunkowe, ołówki, pastele i tusze rysunkowe, atrament, pióra, cyrkle, tablice, rysiki i t. d. i t. d. - - -

poleca w wielkim wyborze po cenach umiarkowanych

KSIĘGARNIA „DRWĘCY“ W NOWEMMIEŚCIE
I FILJA W LUBAWIE, UL. GDAŃSKA NR. 3.

BACZNOŚĆ ROLNICY! Wiece przedwyborcze

tyczące wyborów do Sejmiku Powiatowego

odbędą się

W Lubawie: W poniedziałek, dnia 7-go września (Hotel Kowalskiego) o godz. 12-tej w południe.

W Nowemmieście: We wtorek, dnia 8. września (Hotel Polski) o godz. 12-tej w południe.

O liczny udział rolników prosi

Zarząd Powiatowy.

Przetarg.

W Chorabiu Pruskim pow. działdowski, budować się ma budynek mieszkalny i gospodarczy dla urzędników celnych.

Podkłady do submisji odebrać można w niżej podpisanym urzędzie za opłatą 5,- zł, gdzie również wyłożone są rysunki do wglądu. Roboty wydaje się w entrepryzie jeneralnej. Oferty należy nadesłać w kopercie zapieczętowanej do dnia 16. września rb. godz. 12-tej w południe.

Państw. Urząd Budown. Naziemnego
w BRIODNICY.

LICYTACJA PRZYMUSOWA!

W sobotę, dnia 5-go września 1925 r. o godzinie 11-tej przed południem sprzedam w drodze przymusowej licytacji najwięcej dającemu:

1 maszynę do szycia, 1 szafę,
2 cielaki około rok stare i 1 krowę.

Miejsce sprzedaży: Ostaszewo u p. Karbowskiego.
Szukański, Lubawa
kom. sądowy.

Majątek Krzemieniewo

telefon Nowemiasto 70

poleca do siewu uznane przez Pomorską Izbę Rolniczą w Toruniu

żyto „Petkus“ I. odsiew.

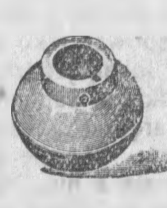
Zamówienie wykonuje się kolejno, dopóki zapas starczy.

BALANCE CENTRYFUGI

są najlepsze



bo nie posiadają talarzy i obrączki gumowej, dlatego są łatwo do czyszczenia i odciągają znakomicie. Polecam je w każdej wielkości po korzystnych cenach na odpłatę. Stare maszyny biorę na wpłatę



GUSTAV KOSCHORREK

Telefon 26 LUBAWA Telefon 26

Począwszy od poniedziałku sprzedawać będę w Lekartach

prostą słomę

żytnią i owsionkę.

Zgłoszenia wprost do Lekart.
W. Grywalski,
Płońnica.

Karty do gry

poleca
Księgarnia „Drwęcy“

Karpie

paszone ma na sprzedaż ale tylko za poprzednim zamówieniem.

Dom. Montowo

Kółko Rolnicze w Grodzicznie

urządza w niedzielę, dnia 6-go września br. na sali pana Stienssa

ZABAWĘ LETNIĄ

połączoną z koncertem i śpiewem chórowym.

Prócz tego strzelanie do tarczy o premie, kolo szczęścia, gry towarzyskie oraz różne niespodzianki. Początek o godzinie 4-tej po południu. O liczny udział prosi **ZARZĄD.**

Ostrzegam

każdego przed wekslem wystawionym dnia 28. 8. 25. na zlecenie p. Rucińskiego, gdyż ja za ten weksel nie odpowiadam, ponieważ był skradziony.

Juljan Karski,
Lubawa.

Prima

ogórki kiszzone

poleca

Stanisław Rosi,
Nowemiasto, Rynek 23.

Lekarty.

W niedzielę dnia 6 bm. odbędzie się o godz. 5-tej po południu

zabawa

na którą uprzejmie zaprasza **Macidłowski,**
oberzysta.

Poszukuje od 15. września lub 1. paźdz. dobrą

kucharke

Zgłoszenia przyjmuje „Drwęca“.

Poszukuję od zaraz **służące**

Piaseka, Nowemiasto
ul. Środkowa 5.

Potrzebny od zaraz

chłopak
do bydła.
Lahfeld, Lubawa.

Poszukuje od zaraz samodzielne

młynarza
na mój wiatrak. Papliński,
Tylice, pow. Lubawa.

Zgubiono **papiery wojskowe** i portfel z wykazem osobistym. Uczciwy znalazca zechce oddać do **Deutchera,** Gwiździny.

Jeden czterokonny **manez** jest na sprzedaż. Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy“.

Zgubiłem nową **pinocetę.** Uczciwy znalazca zechce oddać w drukarni „Drwęcy“.